

Słowiańskie serdeczności dla Polaków na belgradzkim dworcu

Polska delegacja partyjno-rządowa w Jugosławii

W poniedziałek o godz. 13.45 polska delegacja partyjno-rządowa z pierwszym sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów PRL Józefem Cyrankiewiczem na czele przybyła z 5-dniową oficjalną wizytą do Jugosławii.

Na udekorowanym jugosłowiańskimi i polskimi flagami państwowymi dworcu belgradzkim delegację polską witali: prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, sekretarz generalny KC Związku Komunistów Jugosławii marszałek Josip Broz-Tito, przewodniczący Zgromadzenia Związkowego Edvard Kardelj, przewodniczący Związku kowej Rady Wykonawczej P. Stambolic, sekretarz KC Związku Komunistów Jugosławii V. Vlahović i inne osobistości. Prezydent Josip Broz-Tito i Władysław Gomuła wygłosili na dworcu przemówienia powitalne.

MÓWI JOSIP BROZ-TITO

Drogi Towarzyszu Gomuła, Drogi Towarzyszu Cyrankiewicz, Drodzy goście, Towarzyski, Towarzysze!

Pozwólcie mi wyrazić szczerze zadowolenie, że znowu mogę powitać w naszym gronie — w imieniu narodów Jugosławii, rządu i Związku Komunistów Jugosławii, jak również w swoim własnym — delegację partyjno-rządową z przyjaciółmi Polski, z pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej to-

warzyszem Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzyszem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Witając was serdecznie, nasi drodzy goście szczerze pragnę, żeby wasz pobyt w naszym kraju był jak najbardziej przyjemny.

Nam wszystkim, którzy odwiedziliśmy wasz piękny kraj, pozostały w niezatartej pamięci serdeczna gościnność, sympatia i przyjaźń bratniego narodu polskiego. Będziecie mogli przekonać się, że takie same uczucia żywią również narody Jugosławii wobec bratniego narodu polskiego. To jest naturalne, ponieważ nasze narody, poza podobieństwem ich losów w przeszłości, dzisiaj łączy również wspólne przywiązanie do sprawy socjalizmu i walka o zachowanie pokoju na świecie.

Przyjaźń między naszymi narodami stale się wzmacnia i coraz bardziej utrwała dzięki wszechstronnej i owocnej współpracy, jaka istnieje między naszymi socjalistycznymi krajami. Ważny wkład w zacieśnienie tych więzi braterstwa stanowi również obecna wasza wizyta, która daje nam okazję do rozpatrzenia różnych aspektów wzajemnej współpracy, do określenia dróg jej

dalszego rozwoju, do wymiany doświadczeń w budownictwie socjalizmu oraz wymiany zdań na temat aktualnych problemów międzynarodowych.

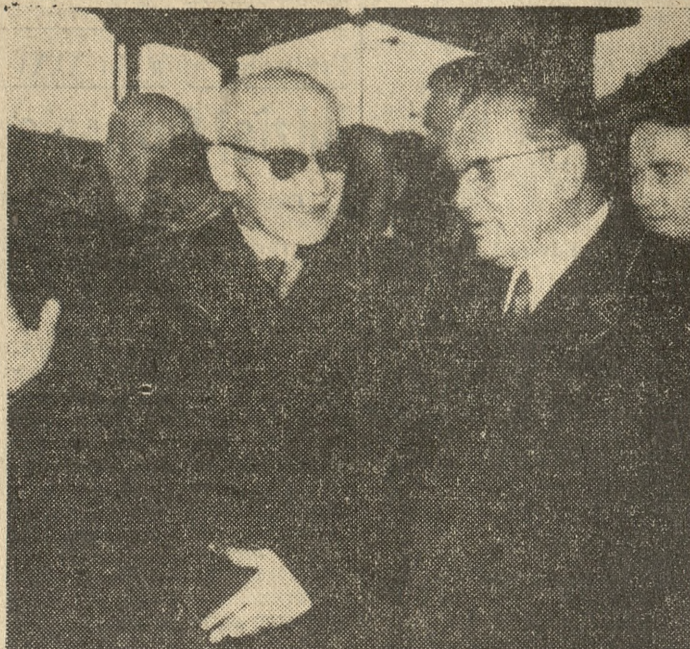
Drodzy Towarzysze!

Spotykamy się w chwili, kiedy rozwój sytuacji międzynarodowej poważnie niepokoi wszystkie miłujące pokój i postępowe siły na świecie wskutek niebezpiecznego zagrożenia pokoju, niezawisłości

skie powitanie i serdeczne słowa, które wy, drogi towarzyszu Tito, skierowaliście pod adresem Polski Ludowej i naszego narodu.

Jesteśmy niezmiernie radzi, że możemy odwiedzić wasz piękny kraj — Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii — zapoznać się bezpośrednio z życiem jej narodów, z ich osiągnięciami na wspólnym

Dokończenie na str. 2



i wolności narodów, jakie ma miejsce w poszczególnych regionach. Kraje socjalistyczne oraz wszyscy ci, którzy szczerze pragną pokoju i postępu, nie mogą obojętnie patrzeć na te wydarzenia.

Sądzimy, że konieczna jest niestrudzona praca i czynne zaangażowanie wszystkich sił miłujących pokój, aby zażegnać te niebezpieczne groźby, znaleźć skuteczne drogi i podjąć konkretne akcje w celu pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych oraz zapobiegania dalszemu rozszerzaniu istniejących ognisk konfliktów, w celu zabezpieczenia pokoju.

Oba nasze kraje i do tej pory stanowiły aktywny czynnik w tego rodzaju konstruktywnych wysiłkach — zajmowały one bliskie i zbieżne stanowisko wobec istotnych problemów międzynarodowych. Jesteśmy przekonani, że czekająca nas wymiana poglądów na temat wszystkich zagadnień interesujących nasze kraje przyczyni się jeszcze bardziej do owocnej współpracy polsko-jugosłowiańskiej oraz przysłuży się sprawie pokoju i socjalizmu.

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa! Niech żyje przyjaźń i braterstwo narodów Polski i Jugosławii.

MÓWI

WŁADYSŁAW GOMUŁA
Drogi Towarzyszu Tito!
Drodzy Przyjaciele!

Pragnę przede wszystkim w imieniu partyjno-rządowej delegacji polskiej wyrazić szczerze podziękowanie za brater-

Władysław Gomuła i Josip Broz Tito w pierwszej przyjacielskiej rozmowie po przybyciu polskiej delegacji do Belgradu. CAF — Telefoto

Plenum KW PZPR w Poznaniu

„Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w zakresie zabezpieczenia wykonania uchwały IV Plenum KC PZPR” — to temat obrad Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, które rozpoczyna się dzisiaj w sali konferencyjnej gmachu KW PZPR. Obrady trwać będą dwa dni. (—)

Za 2-3 lat w NRF własna broń nuklearna

Niedzielną „Sunday Telegraph” opublikował obszerny wywiad ze znanym specjalistą do spraw nuklearnych, profesorem Klaussem Fuchsem. W wywiadzie tym Fuchs twierdzi, że Niemcy zachodnie pracują nad wyprodukowaniem własnej broni nuklearnej w ciągu najbliższych dwóch lub trzech lat. (PAP)

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU II

Już 176 uczestników!

Liczba uczestników w naszym drugim konkursie „Wielkopolska dla eksportu” powiększa się nieustannie, przekraczając znacznie ramy naszej poprzedniej imprezy. Dość powiedzieć, że aktualna liczba producentów, którzy dotychczas zgłosili wstępnie swój udział w konkursie wynosi już 176, a nie jest to jeszcze ostateczny rezultat. Z uwagi na specyfikę konkursu, który polega na przysporzeniu dodatkowych, ponadplanowych wartości dewizowych, obowiązuje w nim dwukrotne zgłaszanie udziału: wstępnie, po ogłoszeniu konkursu, oraz ostateczne zgłoszenie, z osiągniętymi już wynikami, które będą przedmiotem oceny jury. Dotychczas nadesłano właśnie 176 wstępnych zgłoszeń.

A oto kolejna lista uczestników: Wytwórnia Elementów Perukarska-Charakteryzatorskich H. St. Cichoniów z Poznania, Spółdzielnia Pracy Metalowców z Kalisza, „Regionalna” Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu, Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Mechaników” w Poznaniu, Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Galanteryjników i Zabawkarzy w Poznaniu, Spółdzielnia Pracy „Wiklina” w Lesznie, Kombinat PCR w Manieczkach, Wytwórnia Mebli St. Koniecznego w Swarzędzu, Spółdzielnia Inwalidów im. dr. F. Witaska w Poznaniu, Zakłady Mięsne — przetwórnia w Poznaniu, Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Pniewach oraz Spółdzielnia Pracy „Wagomeł” w Kaliszu. (z)

Spotkanie W. Kraśki z poznańskimi artystami

W Klubie Związków Twórczych na Starym Rynku w Poznaniu kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko spotkał się z przedstawicielami środowisk artystycznych Wielkopolski.

W. Kraśko odpowiadał na pytania przez nich postawione, omówił także zagadnienie repertuaru teatru podkreślając, że teatr, który stał się ostatnio przedmiotem dyskusji w wielu krajach, winien wychowywać społeczeństwo i utrzymywać z nim kontakt oraz spełniać rolę laboratorium myśli. W tej działalności należy się też liczyć z wymogami środowiska.

Kierownik Wydziału Kultury KC poruszył także zagadnienie plac dla artystów i wydawania przez Ministerstwo Kultury i Sztuki zezwoleń na pracę zawodową i artystyczną osobom do tego nie przygotowanym, bez konsultowania się z zarządami ZPAP.

Nie można nie doceniać bowiem plastyków-amatorów,

gdyż wśród nich — jak wskazuje historia sztuki — są bardzo uzdolnieni. Niemniej wydawanie zezwoleń na ich działalność zawodową winno być uzgodnione z zarządami związkowymi.

Pod koniec spotkania kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko złożył życzenia artystom teatralnym z okazji 90-lecia sceny polskiej w Poznaniu. (p)

90 lat Teatru Polskiego

Teatr Polski obchodzi dziś 90-lecie swojej działalności i zarazem 200-lecie sceny polskiej. Powstał on z gromady, zebranego wśród poznaniaków, przed 90 laty, aby służyć społeczeństwu polskiemu. Przypomina to napis na frontonie gmachu „Naród sobie”. Za codzienny trud artystyczny należa się Teatrowi słowa uznania. Zespołowi życzymy wielu sukcesów w pracy artystycznej i zadowolenia ze spełnionego obowiązku społecznego. (p)

Fot. (2) — K. Przychozki



Kryzys w Kongo

Parlament kongijski — w którym większość posiadają zwolennicy Czebego — nie udzielił wotum zaufania premierowi Kimbie mianowanemu przez prezydenta Kasavubu w pierwszej połowie października. Głosowanie przeprowadzone przez połączoną obydwie izby parlamentu dało następujące wyniki: 134 głosy przeciwko premierowi Kimbie; 121 głosów — za i 7 wstrzymujących się od głosu. Po ogłoszeniu wyników głosowania, przedstawiciele partii Czebego (Conakat) podnieśli wrzawę. Przez 10 minut trwała demonstracja na cześć Czebego. Wreszcie przewodniczący zgromadzenia oznajmił wyniki głosowania i oświadczył, że rząd został rozwiązany.

Według wiadomości napływających z Kongo prezydent Kasavubu porucił ponownie Ewarystowi Kimbie funkcję uformowania nowego rządu. PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 16 bm. przewiduje się zachmurzenie duże z zanikającymi opadami śniegu, miejscami, głównie w dzielnicach północno-zachodnich, większe przejaśnienia.

Temperatura w ciągu dnia od minus 6 st. na wschodzie, do minus 2 st. na zachodzie i nad morzem. Wiatry słabe. (PAP)



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
wtorek, 16. XI. 1965

Cena 50 gr
Nr 272 (6769)

50 lat Politechniki Warszawskiej

E. Ochab na uroczystości jubileuszowej

W poniedziałek największa polska uczelnia techniczna uroczystie rozpoczęła nowy rok akademicki. W tym dniu Politechnika Warszawska — szkoła wielce zasłużona dla rozwoju polskiej nauki i techniki — obchodziła 50-lecie swego istnienia.

W wielkiej auli uczelni, która była świadkiem niejednego wydarzenia historycznej rangi, zgromadzili się setki naukowców, pracowników i studentów Politechniki.

Na uroczystości inauguracji przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Edward Ochab, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Czesław Wycech, Eugenia Krassowska, Bolesław Jaszcuk, Witold Jarosiński, prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, minister szkolnictwa wyższego — Henryk Golański.

Uroczystość otworzył rektor Politechniki Warszawskiej prof. Dionizy Smoleński.

Głos zabiera następnie Edward Ochab, który po serdecznym powitaniu zebranych o-mówił wysoką rangę wyższego szkolnictwa technicznego w Polsce.

W imieniu wielotysięcznej rzeszy absolwentów Politechniki Warszawskiej wystąpił mgr inż. Jerzy Mierzejewski. Konstruktor ten, odznaczony orderem „Budowniczy Polski Ludowej”, którego sukcesy zawodowe są głośne nie tylko w kraju, podziękował swej uczelni za wiedzę, jaką jej wychowankowie zdobyli podczas studiów.

PAP

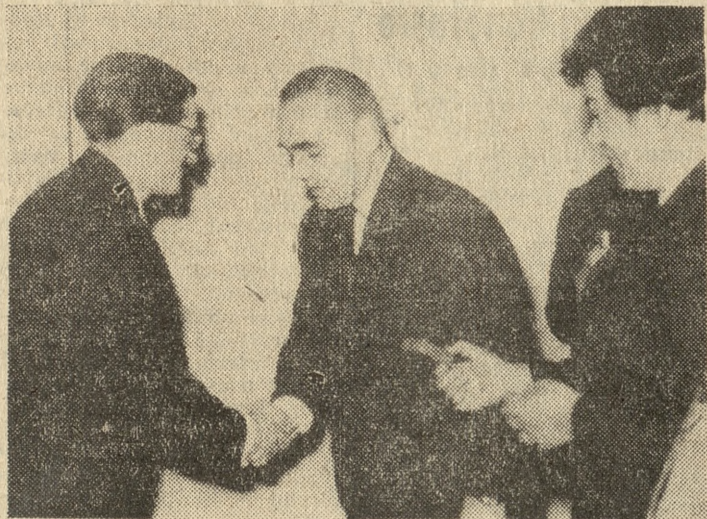
Delegacja PTT-K u Adama Rapackiego

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przyjął w poniedziałek delegację przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego z prezesem PTT-K Piotrem Gajewskim.

W czasie spotkania przedstawiciele PTT-K zapoznali min. Rapackiego z bieżącymi problemami Towarzystwa oraz wręczyli mu legitymację członka honorowego PTT-K. Godność tę przyznano min. Rapackiemu na Walnym Zjeździe Delegatów PTT-K. (PAP)

Odznaki honorowe Poznania i województwa dla Chóru Chłopięcego

Wczoraj rano Poznański Chór Chłopięcy ze swoim założycielem — dyrygentem Jerzym Kurczewskim był gościem Prezydium Rady Narodowej Poznania. Na uroczystości 20-lecia tego Chóru przybyli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko,



Przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak wraz ze swoim zastępcą — Wł. Klawiterem wręcza Odznakę Honorową Miasta Poznania założycielowi i dyrygentowi Poznańskiego Chóru Chłopięcego — J. Kurczewskiemu. (p)

przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich oraz organizacji społecznych, rektor PWSM — E. Maćkowiak. Spotkanie zainaugurowała zast. przewodniczącego Prezydium RN Poznania Wł. Klawiterowa.

Przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak odznaczył Chór i J. Kurczewskiego Odznakami Honorowymi Miasta Poznania. Również zast. przewodniczącego Prezydium WRN — T. Kwaśniewski udekorował dyrygenta Odznaką za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego. Prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — prof. dr J. Wasiński wręczył nagrodę WTK z plakietą honorową. Nagrody Prez. Woj. Rady Narodowej i RN Poznania otrzymali najaktywniejsi śpiewacy. Sekretarz WKZZ — J. Tuszyński

(Dokończenie na str. 2)

Zakaz działalności KPI obowiązuje już w całej Indonezji

Terror w Indonezji wymierzony przeciwko KPI oraz innym organizacjom lewicowym nie słabnie. Oddziały armii nadal przeczesują okręgi środkowej Jawy w poszukiwaniu uczestników ruchu 30 września i ich sympatyków.

Agencja Reutera doniosła w poniedziałek, że według komunikatu armii „działalność elementów buntowniczych” w Djakarcie i w rejonie podstolecnym osłabła, ale ich siłę jeszcze nie rozbito. Prawicowe organizacje polityczne wzmagają stopniowo presję na prezydenta Sukarno, otwarcie żądając rozprawy z Komunistyczną Partią Indonezji i stowarzyszonymi z nią organizacjami.

Obrady Centralnej Komisji Koordynacyjnej d/s Kultury w Poznaniu

Wczoraj w Poznaniu obradowała Centralna Komisja Koordynacyjna do Spraw Kultury. W obradach udział wzięli wiceminister kultury i sztuki — Z. Garstecki, przedstawiciele KW PZPR, władz wojewódzkich i miejskich. Omawiano problem działalności kulturalno-oświatowej, która by objęła dojeżdżających do pracy robotników w rejonach uprzemysłowionych.

Doświadczenia wielkopolskie posłużyły Komisji do wyciągnięcia wniosków na terenie całego kraju. (p)

Powitanie w Belgradzie

Dokończenie ze str. 1
nam polu budownictwa socjalistycznego.

Polskę i Jugosławię, narody obu naszych krajów łączą braterskie uczucia przyjaźni, wzajemnej sympatii i szacunku. Wywołują się one z dalszej i bliższej historycznej przeszłości naszych krajów i narodów, z podobieństwa ich losów, z ich krwawych zmagających o wolność, niepodległość, z naszej niedawnej wspólnej walki

Odznaki honorowe

(Ciąg dalszy ze strony 1)

zaś przekazał nagrodę WKZZ Sekretarz KW PZPR — Ed. Zimmer odczytał list z gratulacjami od I sekretarza J. Szydłaka do kierownika Chóru. W imieniu zespołu śpiewaczego i własnym za wyróżnienia podziękował dyr. J. Kurczewski, zapewniając o dalszej pracy artystycznej dla dobra kraju.

Chór, który wystąpił w nowych gustownych ubraniach piosenką zakończył część oficjalną spotkania.

✱

Na wieczorny Koncert Jubileuszowy przybyli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraso, I sekretarz KW PZPR — J. Szydłak i sekretarz KW — Ed. Zimmer, wiceminister kultury i sztuki — Z. Garstecki, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, organizacji społecznych, środowiska muzycznego i liczni melomani. Koncert został przyjęty niezwykle owacyjnie. Jubilatowi złożono bukiety i kosze kwiatów. Również życzenia i kwiaty przyniosła delegacja młodzieżowych zespołów śpiewających z zaprzyjaźnionego z Poznaniem Koszalina. (p)

Koziołki płacą

Na 444 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 14 XI 1965 r. wpłynęło 276,263 zakłady. Fundusz nagród wynosi 455,833,95 zł. Stwierdzono: 33 „czwórki” po 3,767 — zł; 37 „trójków premiowanych” po 181 — zł; 1,086 „trójków” po 81 — zł; 824 „dwójki premiowane” po 27 — zł; 14,740 „dwójek” po 7 — zł. Losowanie 445 gry odbędzie się w dniu 21 XI 1965 r. w Obornikach na Rynku godz. 13. (K-8043)

Zakaz działalności KPI obowiązuje już w całej Indonezji. Zakaz ten obejmuje także 10 innych organizacji lewicowych.

Agencje zachodnie przypominają, że dowództwo sił zbrojnych domaga się od prezydenta, aby zdelegalizował oficjalnie i na stałe Komunistyczną Partię Indonezji. W zeszłym tygodniu Sukarno oświadczył, że niepojawiają się kampania terroru przeciwko uczestnikom ruchu 30 września i ugrupowaniom posadzanym o sympatyzowanie z nimi, przypomina mu „polowanie na czarownice” i nawoływał do pojednania. Prezydent dodał wówczas, że przedstawi projekt rozwiązania politycznej sytuacji w kraju wtedy, gdy ustaną posunięcia represyjne.

Jednakże w dwa dni później, minister Nasution całkowicie zignorował apel prezydenta i wygłosił przemówienie pełne pogroźek wobec KPI.

W poniedziałek Radio Djakarta oznajmiło, że Nasution wydał szczegółowe rozporządzenia w sprawie czystki w armii.

Siedem reakcyjnych organizacji politycznych Indonezji we wspólnym oświadczeniu ogłoszonym w poniedziałek wystąpiło przeciwko postulatowi

na śmierć i życie z ludobójczym agresorem hitlerowskim. Tradycje te wzbogacone nowymi treściami znajdują naturalną kontynuację w dobie dzisiejszej, w dobie budowy socjalizmu w obu naszych krajach i we wspólnej walce o trwały pokój, o bezpieczeństwo naszych narodów, o zwycięstwo światowych sił socjalizmu, postępu i wolności nad siłami imperializmu, kolonializmu i wojny.

Pragnę wyrazić nasze zadowolenie, że w rozmowach z kierownictwem Związku Komunistów i Związkowej Rady Wykonawczej Jugosławii będziemy mogli dokonać nowej wymiany myśli zarówno w przedmiocie dalszego wszechstronnego rozwoju współpracy dwustronnej, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, jak też na temat interesujących nas aktualnych zagadnień międzynarodowych.

Przybysimy do was, drodzy przyjaciele, ożywni myślą dalszego umocnienia wzajemnej przyjaźni i współpracy służącej interesom obu naszych krajów oraz solidarności wszystkich krajów socjalistycznych.

W imieniu naszej delegacji przekazuję przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia od narodu polskiego dla narodu Jugosławii, dla mieszkańców jej pięknej stolicy — Belgradu.

Niech żyje Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii!

Niech żyje przyjaźń polsko-jugosłowiańska!

Dziesiątki tysięcy mieszkańców Belgradu, mimo chłodnej pogody, przybyły na trasę przejazdu polskiej delegacji. Rozlegają się owacyjne okrzyki powitalne. Wszędzie widać — wzdłuż całej trasy — chorągiewki biało-czerwone i niebiesko-białe-czerwone.

W godzinach przedwieczornych polska delegacja złożyła wieniec u Grobu Nieznanego Żołnierza na wzgórzu Avala.

Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz i pozostali członkowie delegacji wpisali się również do księgi pamiątkowej.

Wieczorem polska delegacja partynjo-rządowa z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem wzięła udział w przyjęciu wydanym na jej cześć przez prezydenta Jugosławii Josipa Broz-Tito.

Program wizyty polskiej delegacji partynjo-rządowej przewiduje rozmowy z przywódcami jugosłowiańskimi w Belgradzie a także wyjazd do Skopje. (PAP)

prezydenta Sukarno, aby posunięciem przeciwko uczestnikom nieudanego przewrotu kierował „Front Narodowy”, organizacja utworzona przez prezydenta przed kilku laty i pomyślana jako ogólnie zespajające wszystkie siły polityczne, religijne i społeczne Republiki. (PAP)

Odczyt Kierownika Wydziału Kultury KC Partii Węgier

Partyjne kierownictwo życia kulturalnego na Węgrzech — było przedmiotem odczytu prof. dr Bella Kaápaciego kierownika Wydziału Kultury Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. W odczycie uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraso, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Partii w Poznaniu Edward Zimmer, oraz przedstawiciele licznych instytucji kulturalnych działających w Poznaniu i środowisk twórczych.

W obszernej prelekcji prof. Kaápaciego omówił aktualne zagadnienia polityki kulturalnej na Węgrzech i problematykę jaką zajmują się współczesna literatura i sztuka tego kraju. Określa je m. in. nowe podejście do wyboru tematyki utworów, w której zwrócono się ku moralnej problematyce współczesnego życia, zagadnieniom dnia dzisiejszego.

Ożywiona dyskusja wywiązała się po odczycie prof. Kaápaciego. Dotyczyła ona m. in. oceny współczesnych kierunków literackich na Węgrzech, oraz sprawy organizacji i programów szkolnictwa artystycznego. (wa)

W Sudanie również atak na komunistów

W poniedziałek parlament sudański ma zająć stanowisko wobec wniosku wysuniętego przez deputowanych prawicy w sprawie delegacji Sudańskiej Partii Komunistycznej i związanych z nią organizacji.

Generalny sekretarz Sudańskiej Partii Komunistycznej Mahdżub mówiąc o wniosku złożonym przez skrajnie prawicowe partie sudańskie podkreślił, że jest on sprzeczny z obowiązującą konstytucją kraju. (PAP)

Orzeczenie Sadu Najwyższego

O opiniach — raz jeszcze

Poniedziałkowa „Trybuna Ludu” zamieściła pod powyższym tytułem artykuł, który ze względu na interesujący temat, w całości przedrukujemy:

Opinia, którą otrzymuje pracownik, zmieniający miejsce pracy, staje się niejako jego biletem wizytowym, który często decyduje nie tylko o lepszym lub gorszym starcie w następnym miejscu pracy, ale i o utrzymaniu nowej pracy. Nic więc dziwnego, że każde słowo opinii jest nicowane na wszystkich stronach; poszukuje się tu podtekstów, ukrytych myśli.

Opinia musi być rzetelna, zgodna z prawdą — to oczywiste. Ale jak zapewnić jej rzetelność? Zarządzenie nr 19 Prezesa Rady Ministrów z 1 marca 1962 r. mówi wyraźnie: treść opinii musi być oparta wyłącznie na danych znajdujących się w aktach osobowych pracownika, na konkretnych faktach, dotyczących przebiegu jego pracy, takich, jak awanse, przeniesienia służbowe, wyróżnienia, pochwały, nagrody (z wyjątkiem wypłacanych periodycznie), a także zastosowane środki odpowiedzialności służbowej itp.

Zdawałoby się, że takie postawienie sprawy, daje pełną gwarancję rzetelności opinii, zapewnia jej obiektywizm. A jednak okazuje się ono niepełne.

Na przykład: czy trzeba pisać w opinii, że pracownica opuściła jeden dzień bez usprawiedliwienia, skoro uzyskała od bezpośredniego przełożonego zgodę na opuszczenie pracy (wyrażoną ustnie), cofniętą ex post, po wykorzystaniu zwolnienia, przez „czynnik nadzręczny”.

Pytanie jest konkretne: dotyczy jednej ze spraw sądowych

Wykonali 5-latkę

Więcej wody dla miasta

Na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania wpłynął ostatnio meldunek z Miejskiego Przedsiębiorstwa i Kanalizacji o wykonaniu zadań planu 5-letniego w zakresie tłoczenia wody do sieci miejskiej.

Plan 5-letni przewidywał wtłoczenie do sieci 163,400 tys. m³ wody; 14 bm. wykonano już 163,473,1 tys. m³. Do końca roku przedsiębiorstwo przekaze miastu dodatkowo 4,506 tys. m³ wody.

O wykonaniu zadań, wynikających z planu 5-letniego zameldowała również dyrekcja Oddziału Towarowo-Spedycyjnego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu. Wartość dodatkowa przewożów wyniesie do końca rb. około 4 mln. zł. (jm)

Przygotowania do XXXV MTP

Udział Poznania we władzach UFI

Ostatnio w Marsylii i Nicei odbył się XXXII Kongres Związku Międzynarodowych Targów (UFI), do którego należą również nasze MTP. Kongres ten związany był z rocznicą 40-lecia istnienia tego związku. Jego pierwszy statutowy kongres odbywał się przed czterdziestu laty właśnie w Poznaniu.

UFI zrzesza obecnie organizatorów 86 międzynarodowych targów z 30 krajów, wśród nich Targi Poznańskie należą do tak zwanych członków — założycieli. Od dawna nasze MTP cieszyły się dużym powodzeniem u wystawców, uznaniem za sprawną organizację oraz liczne inicjatywy.

Przykładów tej inicjatywy dostarczył również wspomniany kongres. Podczas jego trwania poznańska delegacja Zarządu MTP, aktywnie uczestnicząc w obradach nad ustaleniem nowych definicji targowych i zadań tego typu imprez, poczyniła sporo merytorycznych poprawek, przyjętych z uznaniem przez uczestników. Najlepszą oceną pozycji Targów Poznańskich w świecie handlowym oraz w tonie Związku (UFI) było powołanie dyrektora Zarządu MTP — Stefana Askanasa w skład Komitetu Dyrekcyjnego UFI, to jest — ścisłego zarządu tej organizacji.

Tymczasem na terenach targowych odbywają się pierwsze przygotowania do następnych XXXV MTP. Już w przyszłym roku w pobliżu gmachu Akademii Medycznej wygospodaruje się nową powierzchnię na ekspozycję lekkich samochodów, nad jeziorem Malta natomiast — miejsce na pokaz sprzętu pływającego oraz obiektów z plechą turystycznego. Wszystko to nie umniejsza jednak braku miejsca dla wystaw

Zaszczytne wyróżnienie

Sztandar przechodni dla WZWP

Wielkopolskie Zakłady Wyrobów Papierowych w Poznaniu otrzymały wczoraj sztandar przechodni w nagrodę za uzyskanie w I półroczu najlepszych wyników w ogólnopolskim współzawodnictwie branżowym.

Do najważniejszych osiągnięć Wielkopolskich Zakładów zaliczyć należy m. in. to, że dzięki stałemu zwiększaniu wydajności pracy i usprawnieniom w produkcji wykonywały

Smith nie ustępuje

Premier Smith w przemówieniu transmitowanym w poniedziałek wieczorem przez radio i telewizję wezwał armię rodezyjską i policję do lojalności wobec jego rządu, który — jak podkreślił — jest jedyną władzą w kraju. (PAP)

już w lutym br. plan 5-letni, w związku z czym wyprodukują do końca roku dodatkowe artykuły o wartości około 80 mln. zł i wpłacą nadprogramowo do skarbu państwa z tytułu akumulacji blisko 14 mln. zł.

Kierownictwo zakładów troszczy się również o poprawę warunków pracy, dzięki czemu znacznie spadła liczba wypadków; urządzono śniadalnie dla pracowników i rozpoczęto prace przy budowie ośrodka campingowego w powiecie wolstyńskim.

Wielkopolskie Zakłady zapatrują rynek w przeszło 100 artykułów papierniczych, m. in. w koperty, zeszyty, bruliony, wyroby z folii. Do uzyskania wyższych niż w innych latach wyników przyczynił się w dużej mierze rozwój współzawodnictwa pracy. W Wielkopolskich Zakładach istnieje 7 Brygad Pracy Socjalistycznej, a 24 ubiega się o uzyskanie tego zaszczytnego miana.

Podczas uroczystości z okazji wręczenia sztandaru, wyróżniono 8 pracowników odznakami przodownika precy.

(b)

W Belgii

Odczyty prof. Klafkowskiego

Prof. dr A. Klafkowski z Uniwersytetu Poznańskiego, wygłosił, na zaproszenie Uniwersytetu w Gandawie, szereg odczytów w Gandawie i Brukseli, m. in. w klubie „Diplomatica” na temat „Układ Poczdamski i traktaty pokojowe”, w klubie „La Gauche Europeenne” w Brukseli — na temat „Granica polsko-niemiecka i dwa państwa niemieckie” oraz na Uniwersytecie w Gandawie nt. „Podstawy prawne bezpieczeństwa Polski”.

Odczyty przyjęte zostały z zainterесowaniem i ocenione w prasie pozytywnie. Prasa belgijska podkreślała w swoich sprawozdaniach zarówno tezy odczytów, które dotyczyły ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie w świetle Układu Poczdamskiego, jak również ich wysoką wartość naukową. (PAP)

Kto widział?

Komenda Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Koninie prowadzi dochodzenie w sprawie znalezionego 1 listopada 1965 r. około godziny 19.45 na szosie między Gostawicami a Maliniec pow. Konin mężczyzny z ciężkimi obrażeniami głowy. Mężczyzna ten w dniu 1. 11. 1965 r. o godz. 18.30 wyjechał autobusem PKS ze Skulska do Gostawic pow. Konin gdzie zamieszkiwał.

W związku z tym Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej prosi o zgłoszenie się w Komendzie Powiatowej MO w Koninie lub najbliższym Posterunku MO osób, które w dniu 1. 11. 1965 r. jechały tym samym autobusem co znaleziony mężczyzna.

Ponadto prosi się o zgłoszenie Obywatela, który w dniu 1. 11. 1965 r. jechał motocyklem w kierunku Konina i około godz. 19.40 przejeżdżał przez miejscowość Maliniec pow. Konin. (na)

Telefony

* Przy Rynku Jeżyckim wykołęła się przyczepka tramwaju linii nr „8”. Przyczyną wykołęcia było oblodzenie i zaśnieżenie zwrotnicy.

* Wieczorem, przez 40 minut wszystkie tramwaje, zamiast przez Most Teatralny, kierowano ul. Czerwonej Armii i Mostem Uniwersyteckim, a to na skutek pęknięcia iglicy zwrotnicy elektrycznej.

* Ledwo pierwszy mróz ściał wodę stawów, a już lekkomyślni, narażając życie, próbują ślizgawki na lodzie. I oto notujemy pierwszy, nieszczęśliwy wypadek. W Baranowie pod Poznaniem — 4-letni Mirosław B. stracił życie pod cienką pokrywą lodu w miew scowym stawku. Wszelka pomoc była już, niestety, spóźniona. Tra giczny wypadek winien stać się ostrzeżeniem dla młodzieży, jak i rodziców.

* Z tramwaju przy ul. Głogowskiej w okolicy Dworca Zachodniego wypadł z tramwaju Paweł S. Doznał złamania miednicy. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

REKORD ŚWIATA

Mistrz świata i mistrz olimpijski, Japończyk Miyake, uzyskał w rwanie w w. piórkowej 123,5 pkt. (za)

SLĄSK PRZODOWNIKIEM

W meczu o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn Śląsk (Wrocław) pokonał Spartę (N. Huta) 97:61 (45:23), a Ślązka (Wr.) przegrała na własnym boisku z Wisłą (Kr.) 51:76 (27:36). W tabeli I ligi przodownictwo objął Śląsk Wrocław, przed Wisłą (Kr.) i AZS AWF (Warszawa).

PROGRAM i PRACA

Mineło trzy i pół miesiąca od momentu, kiedy IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR, zakończywszy obrady, powzięło uchwałę o kierunkach zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową.

Uchwała IV Plenum, ze względu na problematykę, jakiej jest poświęcona, wymagała wnikliwego studiowania; nakreśla ona ramowe kierunki zmian w naszym życiu gospodarczym (i — w jakiejś mierze — nie tylko gospodarczym) na najbliższe pięć lat, stanowi niejaką wstęp do nowego planu 5-letniego. Chodzi o zwiększenie efektywności naszego gospodarowania, o to, by nasz dotychczasowy dorobek w rozwoju kraju dawał społeczeństwu więcej korzyści.

Wytłumaczone przez Komitet Centralny partii w uchwale kierunki działania, zmierzają do lepszego zdyskontowania tych wartości, które wynikają z ustroju socjalistycznego. Idzie o to, by w najbliższych latach wprowadzić w naszym życiu gospodarczym i społecznym szereg zmian, które uznano za dojrzałe i możliwe do realizacji — dla dalszego rozwoju kraju, a co za tym idzie dla dalszej poprawy naszych warunków bytowych.

Owe z górą 100 dni, dzielące nas od obrad IV Plenum KC PZPR, minęło na ogół w organizacjach partyjnych Wielkopolski, w środowiskach aktywnych gospodarczo, grupujących także bezpartyjnych — pod znakiem studiowania uchwały KC i działania, zmierzającego do wdrażania jej wskazań do praktyki. Rozpoczęła się wielka praca nad stworzeniem najlepszej pozycji wyjściowej do zadań nadchodzącej pięcioletki, nad adaptowaniem dyrektyw uchwały IV Plenum do sytuacji, potrzeb i możliwości naszego regionu, zjednoczeń, zakładów produkcyjnych, gospodarki rolnej.

Rozpoczynające się dzisiaj obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, mają właśnie na celu dokonanie wstępnej oceny tego, co zostało już w ostatnich miesiącach zrobione oraz nakreślenie programu działania, zapewniającego pełną realizację wskazań IV Plenum KC. O niektórych kierunkach pracy wielkopolskiej organizacji partyjnej, związanych ze zmianami w planowaniu i zarządzaniu, pisaliśmy w ostatnim okresie.

Szereg zjednoczeń, zwłaszcza Przemysłu Meblarskiego i Taboru Kolejowego, dokonało znacznego wysiłku, by dostosować swą działalność i styl pracy do aktualnych dyrektyw. Istotnego kroku naprzód dokonano na polu oceny nowoczesności wyrobów wielkopolskiego przemysłu oraz wytyczenia programu modernizacji produkcji w najbliższym pięcioletciu. Sprecyzowano szereg zamierzeń koordynacyjnych — branżowych i terenowych. Przedmiotem wnikliwej analizy stały się prowadzone w naszym województwie eksperymenty gospodarcze. Przybrała na nasileniu walka o jakość produkcji, szuka się nowych możliwości aktywizowania eksportu.

Okres trzymiesięczny był zbyt krótki by praca koncepcyjno-organizatorska, prowadzona po IV Plenum KC przez wielkopolską organizację partyjną, mogła nabrać pełnego rozmachu. Do tego potrzebny jest także sprecyzowany plan działania. Plan taki ma opra-

cować i uchwalić Plenum Komitetu Wojewódzkiego w toku obecnych obrad. Ów program działania, wdrażany konsekwentnie w życie, zabezpieczy wykonanie uchwały IV Plenum KC na naszym terenie.

Program ten wskaże organizacjom partyjnym, związkowym, aktywowi polityczno-gospodarczemu województwa i Poznania — najważniejsze zadania, wokół których powinna się skoncentrować nasza praca w najbliższym okresie. Jeśli chcemy — pomni roli jaką spełnia Wielkopolska w życiu gospodarczym i społecznym kraju — utrzymać dotychczasową pozycję regionu, trzeba będzie z naszej strony wiele wysiłku.

Mamy pewne doświadczenia w rekonstruowaniu techniczno-organizacyjnym branż przemysłowych; wypadnie chyba przyspieszyć i udoskonalic prowadzone w tym zakresie prace. Szczegółowo prowadzeniem szeregu eksperymentów gospodarczych; pora na wnikliwe, pełne zanalizowanie ich przebiegu i — zależne od płynących stąd wniosków — szybkie ich upowszechnianie, zwłaszcza w budownictwie. Niemalże załóg w Poznańskim pracuje na normach technicznie uzasadnionych; czas przyspieszyć, jakie to dało korzyści gospodarce i zatrudnionym, a jeśli spodziewanych korzyści nie widać — co się za tym kryje.

Rolnicy województwa od lat opowiadają się za wprowadzeniem wieloletniego systemu kontraktacji; celowe jest przestudiowanie tego problemu, wysunięcie sprecyzowanych postulatów, zmierzających zarazem do rejonizowania kontraktacji. Brakuje nam inżynierów i w najbliższym pięcioletciu brakować ich będzie nadal, mimo że uczelnie techniczne w kraju pracują „pełną parą”; konieczne stało się zbadanie, gdzie pracują reprezentanci nauk technicznych, dla rozważenia środków, mogących poprawić istniejący stan rzeczy. W regionie naszym powstały nowe okręgi przemysłowe na wschodzie; mamy plany ich zagospodarowania; nieodzowne jest obecnie precyzowanie tych planów w szczegółach.

Oto kilka spośród bogactwa problemów, oczekujących opracowania, studiowania, badania. Potrzebne będzie przy tym na pewno poszerzenie kręgu aktywności polityczno-gospodarczego o inżynierów, doświadczonych robotników, ekonomistów, pracowników nauki, partyjnych i bezpartyjnych. Nie da się osiągnąć istotnych sukcesów na niełatwej drodze unowocześniania naszych metod planowania i zarządzania — bez pogłębiania znajomości problematyki ekonomicznej wśród załóg fabrycznych i stałego informowania ich o dokonywanych reformach.

Naturalnie, powieć przez IV Plenum KC PZPR uchwały, czy ustalenie programu jej wdrażania w życie przez wojewódzką instancję partyjną — to faza wstępna, zapowiedź zmian, które wprowadzać w czyn będą fabryczne załogi, aktywiści, kierownictwa zjednoczeń. O powodzeniu realizacji zmian zdecydować, jak zwykle, ludzie, nasza praca.

W. P.

W Hamburgu straszy

Skonfiskowanie przez służbę celną NRF w Hamburgu kilkuset egzemplarzy specjalnego wydania „Wrocławskiego Tygodnika Katolików”*) zawierającego m. in. list pasterski biskupów polskich oraz ich wypowiedzi w sprawie ziem zachodnich i północnych — nabrało dużego rozgłosu. Nic dziwnego. Cała ta sprawa bowiem nasuwa niejedną refleksję.

Przed wszystkim stwierdzić trzeba: że władze biskupie raz jeszcze skompromitowały się, zdemaskowały swe prawdziwe oblicze. Tak jeszcze niedawno, na kilka dni przed wyborami w NRF kanclerz Erhard zapewniał obłudnie, że pragnie pokoju i porozumienia z Polską. Zatrzymanie przez służbę celną tygodnika, w którym ma być o pojednaniu i jego warunkach świadczy — nie po raz pierwszy — o czymś wręcz przeciwnym.

Jest to wniosek najbardziej oczywisty i — prawdę powiedziawszy — nieco banalny. Sprawa „WTK” stanowi bowiem tylko jeszcze jedno potwierdzenie żywnego przez nas nie od dziś przekonania, że tacy politycy, jak Erhard, chcą być i są patronami ruchu odwetowców, niezależnie od tego, co sami na temat rewizjonizmu mówią.

Skonfiskowanie tygodnika katolickiego przez urzędników podległych „chrześcijańskiemu” rządowi świadczy o czymś więcej. Fakt ten dowodzi, że dla rządu kierowanego przez chadecję nie jest ważne, czy ich polscy oponenci są ludźmi wierzącymi czy nie. Z równą zaciekłością atakują wszyst-

kich Polaków, którzy wobec je dnej z najważniejszych spraw narodowych, wobec ziem zachodnich i północnych zajmują patriotyczne stanowisko. Linię podziału nie wynika więc w tych ważnych sprawach z różnic między wierzącymi i niewierzącymi, lecz z różnic między tymi, którzy pragną pokoju i sprawiedliwych granic oraz odwetowcami dążącymi do zrewizjonowania tych granic. A stąd płynie już oczywisty wniosek dotyczący umacniania jedności

cji wobec ludzi o odmiennych poglądach.

Polski episkopat w czasie uroczystości 20-lecia powrotu w granice Rzeczypospolitej ziem zachodnich i północnych stanął na stanowisku, że w sprawie tych ziem naród jest zjednoczony. To bardzo dobrze. Jednakże stanowisko to, które podzielała istotnie wszyscy patrioci, powinno pociągać za sobą pewne konsekwencje. Chodzi o to mianowicie, że bezpieczeństwo granic na Odrze, Nysie i Bałtyku zapewnić może tylko potężna, rozwinięta gospodarczo i społecznie Polska

Kto zmusza do milczenia?

wszystkich Polaków, niezależnie od światopoglądu. Tylko je dność narodu we wszystkich podstawowych, istotnych dla bytu państwa dziedzinach może być traktowana przez zachodnioniemieckich odwetowców jako ostrzeżenie, które trzeba brać pod uwagę.

Wspólny front patriotów w sprawie naszych ziem zachodnich i północnych powinien po ciągać za sobą wspólny front w innych decydujących dla kraju kwestiach. Rozumie to ogromna większość narodu, lu dzie o różnych światopoglądach zgodnie ze sobą współdziałają w pracy i w kampaniach politycznych. Jednakże przesada byłoby stwierdzenie, że rozumieją to już absolutnie wszyscy. Jeszcze niedawno na Soborze Watykańskim kardynał Wyszyński z niechęcią wy powiadał się o ustroju socjalistycznym, inaczej też, niż reformistyczni uczestnicy Soboru mówił o problemie toleran-

Ludowa połączona węzłami przyjaźni z krajami socjalistycznymi. Niezbędna jest więc je dność narodu w realizacji służebnej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Z patriotycznego punktu widzenia konieczne jest prowadzenie walki przeciwko wszystkim, którzy pragną tę jedność rozbić.

Rewizjoniści z NRF, w tym również zachodnioniemieccy biskupi obawiają się jedności naszego społeczeństwa i dlatego starają się ją podważyć, pragną skłócenia wierzących i niewierzących Polaków. Dlatego m. in. mówią o rzekomo trudnym położeniu Kościoła w Polsce, biadają nad „Kościołem milczenia”. Kto naprawdę chce zmusić polski Kościół do milczenia, najlepiej świadczy — jak słusznie zauważono w organie Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej NRD — „Neue Zeit” — konfiskata egzemplarzy „Wrocławskiego Tygodnika Katolików” w NRF.

Niemalże jest rad zakładowych, które troszczą się o prawidłowe wzajemne stosunki między załogą a kierownictwem zakładu, dbają o poszanowanie praw i godności osobistej pracownika, zwalczają przejawy biurokratycznej bezduśności i samowoli. O takim działaniu, o realności i potrzebie takiego działania — mówi przewodniczący Rady Zakładowej Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — Kazimierz Maćkowiak. Jego wypowiedzi to coś w rodzaju instruktażu — recepty na zlikwidowanie ujemnych zjawisk (mówi o nich dziennikarz) występujących jeszcze w pracy niektórych ogniw związkowych.

Dziennikarz: — Nie ma w działalności rady zakładowej takiej dziedziny, w której osiągnięcia, bądź uchybienia, nie miałyby wpływu na ukształtowanie się stosunków międzyludzkich. Szczególnie zależne są one jednak od przesłужenia pracowniczych uprawnień. Nie trudno przecież sobie wyobrazić, jaki klimat pa-

Stosunki międzyludzkie w zakładzie pracy

Model rady

nuje w zakładzie, w którym pracownicy są bezpodstawnie zwalniani w trybie natychmiastowym, nie otrzymują w terminie i zgodnie z obowiązującymi sławkami — wynagrodzeń, nie mogą do prosić się wypłaty odszkodowań powypadkowych. Jeśli w tego rodzaju sprawach rada zakładowa nie potrafi stanąć w obronie krzywdzonych, to jej udział w kształtowaniu socjalistycznych stosunków międzyludzkich nie może być właściwy.

Każda decyzja administracji dotycząca rozwiązania przez przedsiębiorstwo umowy o pracę bez wypowiedzenia — powinna być wszechstronnie przeanalizowana na posiedzeniu rady. A tymczasem np. Rada Zakładowa Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej i Montażowej we Wrześni wyrażała zgodę na natychmiastowe zwolnienie nie w formie uchwały (widoczniej w protokole posiedzenia), lecz przybiciem pieczętki i niewyraźnym podpisem złożo-

nym na rozwiązaniu umowy. Każde to domniemywać, że decyzje rady zapadały jednoosobowo.

Przewodniczący RZ: — Poziom obrony interesów pracownika w dużej mierze zależy od autorytetu rady, od tego czy jest ona równorzędnym partnerem dla administracji. Jeśli — tak, to może nie dopuszczać do zaostrażania konfliktów. Może rozstrzygać sprawy polubownie, ku obopólnemu zadowoleniu stron (pracownika i dyrekcji). Np. niedawno rozmawialiśmy z dyrektorem jeszcze przed podjęciem przezeń decyzji o natychmiastowym zwolnieniu twierdząc, że krzywdziłoby to pracownika. Decyzja taka nie zapada.

Inny przykład. W tych dniach pewien cieśla prosił o tygodniowy urlop z dość waż-

Dokończenie na str. 4
MICHAŁ ŁUCZAK

Wizyta serdecznych przyjaciół

Ambasador Ljubo S. Babic o współpracy polsko-jugosłowiańskiej

Przed wyjazdem polskiej delegacji partyjno-rządowej do Jugosławii, przedstawiciel Agencji Publicystyczno-Informacyjnej przeprowadził wywiad z ambasadorem Jugosławii w Polsce Ljubom S. Babicem, który wyjechał z naszą delegacją do Jugosławii.

— Jakie znaczenie przywiązuje się, Panie Ambasadore, do tej wizyty?

— Obecna wizyta w Jugosławii polskiej delegacji partyjno-rządowej z całą pewnością przyczyni się do rozszerzenia wszechstronnej obopólnej korzystnej współpracy we wszystkich dziedzinach, zwłaszcza zaś na niwie gospodarczej. Perspektywy tej współpracy staną się realnym odzwierciedleniem rozwoju i osiągnięć obu krajów oraz odbiciem ich rzeczywistych potrzeb i możliwości. Jednocześnie będzie to jeszcze jedna okazja do zamian festowania głębokich uczuć przyjaźni narodów jugosłowiańskich i polskiego, okazja do podkreślenia tego, co już od dawna istnieje w uczuciach ludzi i stosunkach między naszymi zaprzyjaźnionymi narodami.

Więzy tej przyjaźni sięgają daleko wstecz. Oparte są na podobieństwie dziejów, na wspólnej walce w czasie okupacji i wspólnych dążeniach do odbudowy kraju, budowy

socjalizmu i zachowania pokoju na świecie. Jugosłowianie szczególnie cenią bohaterską walkę narodu polskiego w drugiej wojnie światowej, jak również udział Polaków w wojnie narodowo-wyzwoleńczej i rewolucji narodów jugosłowiańskich.

Po II wojnie światowej oba nasze kraje stanęły w obliczu jednakowo trudnych zadań: jak najszybszej odbudowy zrujnowanej gospodarki i stworzenia podstaw dalszego rozwoju kraju. Jugosłowianie ze szczególną sympatią śledzili bohaterskie wysiłki Polaków przy odbudowie Warszawy, która była dla nas symbolem oporu przeciwko faszystowskiemu na jeźdźcy, a po wyzwoleniu stała się symbolem siły witalnej narodu polskiego. Dzisiaj możemy być dumni z dotychczasowych osiągnięć Polski i Jugosławii. Dawniej dla uzyskania takich rezultatów potrzeba było kilku dziesiątków lat.

Szczegółowe znaczenie dla naszego rozwoju polsko-jugosłowiańskich stosunków miała wizyta w naszym kraju polskiej delegacji partyjno-rządowej z towarzyszeniem. Władysławem Gomułką na czele w 1957 r. Podobnie do rozszerzenia współpracy przyczyniła się wizyta prezydenta Tito w Polsce. Jugosławia zachowuje w pamięci serdeczne przyjęcie, z jakim spotkał się prezydent Tito w Polsce, gdyż był to oczywisty wyraz sympatii i przyjaźni na rodzie polskiego wobec narodów Jugosławii.

Miniony okres wypełniony więc był dążeniami do rozwoju współpracy polsko-jugosłowiańskiej. Z wyników tych możemy być obustronnie bardzo zadowoleni.

— Może więc moglibyśmy prosić Pana Ambasadora o scharakteryzowanie w paru słowach najważniejszych przejawów polsko-jugosłowiańskich stosunków?

— Najbardziej odczuwalnym przejawem jest współpraca gospodarcza. Stanowi ona jeden z najważniejszych elementów stosunków pomiędzy Polską i Jugosławią. Tegoroczna wymiana handlowa zapewne osiągnie poziom przeszło 110 milionów dolarów, czyli o 50 proc. więcej niż w 1963 roku. Ostatnio wprowadza się jeszcze inne formy współpracy gospodarczej. Szczególnego znaczenia nabiera specjalizacja i kooperacja w przemyśle. Różne formy kooperacji są dopiero w fazie początkowej, ale niewątpliwie z czasem będą nabierały coraz większego rozmachu.

Właśnie ten pomysły rozwój spowodował otwarcie w Warszawie Jugosłowiańskiego Biura Handlowo-Technicznego. Jest to wspólna organizacja wszystkich przedsiębiorstw jugosłowiańskich, które mają stałych, lub okresowych przedstawicieli w Polsce. Utworzenie tego Biura ma się przyczynić do aktywizacji jugosłowiańskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego i do osiągnięcia nowych możliwości współpracy gospodarczej z Polską. Biuro to ma również pośredniczyć w nawiązywaniu kontaktów pomiędzy jugosłowiańskimi i polskimi przedsiębiorstwami. Do placówki tej należy się zwracać we wszelkich sprawach związanych np. z informacją, współpracą gospodarczą itp.

— A przecież duże znaczenie przywiązuje się również do rozwoju współpracy w innych dziedzinach...

— Właśnie, współpraca naukowa i kulturalna jest drugą dziedziną, która stale się rozwija i rozszerza ku obopólnemu zadowoleniu. Istnieją tu od dawna bogate tradycje. Do robek polskiej nauki i kultury jest bardzo ceniony w Jugosławii. Obserwujemy też w Polsce, coraz większe zainteresowanie dla kultury i nauki jugosłowiańskiej. Ostatnio bardzo ożywiona jest wymiana pracowników nauki i artystów. Jednak w tej dziedzinie istnieją jeszcze duże, niewykorzystane możliwości. Za kilka dni w Belgradzie rozpoczną się rozmowy między odpowiednimi delegacjami obu krajów na temat programu współpracy kulturalnej na najbliższe dwa lata. Będzie to okazja do podsumowania dotychczasowych rezultatów i nakreślenia planów na przyszłość.

— Jednym z przejawów licznych kontaktów jest duży na przestrzeni ostatnich dwóch lat rozwój wyjazdowej turystyki do Jugosławii...

— Ostatnio stale wzrasta liczba polskich turystów wyjeżdżających do Jugosławii. Odwiedzają też Polskę Jugosłowianie, choć na razie w znacznie mniejszym stopniu.

Rozwój turystyki uważamy za zjawisko bardzo pozytywne i to nie tylko z punktu widzenia gospodarczego, lecz również dlatego, że przyczynia się do zbliżenia naszych narodów i bezpośrednio zachęca do szerokiej współpracy pomiędzy Polską i Jugosławią.

Rozmowę przeprowadziła
K. SZELESTOWSKA

*) Patrz artykuł tegoż autora pt. „Tygodnik w areszcie” opublikowany w „Głosie Wielkopolskim” z 13. 11. 1965 r.

LESŁAW MARIUSZ

Pracownicy poszukiwani

Biuro Urządzenia Lasu i Projektów Leśnictwa w Poznaniu, Gajowa 10, zatrudni wykwalifikowanego KRESLARZA posiadającego kilkuletnią praktykę w kręśleniu i kolorowaniu map. Zgłoszenia: IV pietro, pokój 71. K7716

DOZORCĘ - PALACZA dochodzącego do niedużej nieruchomości w rejonie ul. Wielkiej na dobrych warunkach przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K7884.

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich zaangażuje zaraz **PALACZĄ C. O.** Zgłoszenia przyjmie Samodzielna Sekcja Kadr w Poznaniu, ulica Głogowska 14, pokój 115. K7923

Biuro Projektów w Poznaniu zatrudni zaraz lub w terminie późniejszym **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW** branży instalacji sanitarnych i elektrycznych z praktyką i odpowiedzialnością projektową do projektowania na stanowiskach projektantów względnie z praktyką na stanowiskach asystentów. Zgłoszenia wraz z życiorysem prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 dla K7604.

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu, ulica Mielżyńskiego 23 przyjmie pracowników: — **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH**, — **OPERATORÓW CIĄGNIKÓW JEDNOOSIOWYCH**, — **PALACZĄ C. O.**, — **WOZNICĘ** do koni. Zgłoszenia przyjmie Sekcja Kadr MPZ, ul. Mielżyńskiego 23, pokój 10, w godz. 8-13. K7720

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Wołowska 70 (Junikowo) — przyjmie zaraz następujących pracowników: — **INŻYNIERÓW** wzgl. **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW** — na stanowiska projektantów, — **KIEROWNIKÓW DZIAŁU ADMINISTRACJI**, wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka na zajmowanym stanowisku, — **INSPEKTORA TECHNICZNEGO** do działu transportu, wymagane średnie wykształcenie, znajomość techniczna branży samochodowej oraz praktyka zawodowa. Zgłoszenia przyjmie Dział Zatrudnienia i Płac, pokój nr 23. K7555

„Uzdrowsko Polczyn Zdrój”, woj. Kozłański zatrudni zaraz pracownika na stanowisku **KIEROWNIKA DZIAŁU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARSTWA** energicznego i uczciwego. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie ekonomiczne ze znajomością pracy w administracji, w działach gospodarczych i transportu, dla prawidłowego kierowania i nadzorowania. Warunki pracy, płacy, wyżywienia i mieszkaniowe dla niepełnej rodziny do uzgodnienia w Dziale Kadr. W ofercie należy podać adresy osób mogących udzielić referencji. K7953

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ul. Smolna 13, zatrudnia zaraz: — **GŁÓWNEGO TECHNOLOGA** — wykształcenie wyższe względnie średnie techniczne plus praktyka; — **ST. KONSTRUKTORA** — wykształcenie średnie techniczne plus praktyka; — **PLANISTĘ WARSZTATOWEGO** — wykształcenie średnie techniczne plus praktyka; — **EKONOMISTĘ** do spraw inwestycji — wykształcenie średnie plus praktyka; — **TECHNOLOGA** — wykształcenie średnie techniczne plus praktyka; — **TOKARZY** — świadectwa czeladnicze plus praktyka; — **SPAWACZĄ AUTOGENICZNEGO** — księżeczka spawalnicza; — **STROICIELI** — szkoła muzyczna. K7898

Praca

Władająca biegle językami niemieckim, rosyjskim oraz piszącą na maszynie, przyjmie prace od 13 listopada. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10013g.

Rencista prosi o jakakolwiek prace w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10339g.

Przyjmie szlifierzy - polerników. Galwanizacja, Janickiego 22. 11529g

Organista do parafii w świątyni k. Srody zaraz potrzebny. Oferty: kościół parafialny Maczniki, powiat Sroda. 11887g

Pracownicy potrzebni do nalewania i etykietowania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11836g

Przyjmie ucznia w zawodzie tokarza. Poznań, Dolna Włda. 10173g

Piekarz poszukuje pracy lub dziewczyny piekarni. Skrzypczak, Jarocin, Marcinkowskiego 11. 17586g

Pelagia Soporowska

z domu PARZYSZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, Czwartaków 20, Gnieźno, Bydgoszcz. 12000g

Dnia 13 listopada 1965 r. zmarła nasza długoletnia księgowa Poznańskiego Przedsiębiorstwa „Centrowet”

IRENA MICHALSKA

W Zmarłej tracimy szczerą i prawdziwą koleżankę a pamięć o Niej pozostanie na zawsze w naszym gronie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ZAOPATRZENIA WETERYNARYJNO-ZOOTECHNICZNEGO „CENTROWET” W POZNANIU 12017g

W dniu 13 listopada 1965 r. zmarł po krótkich cierpieniach, mój ukochany mąż i wierny przyjaciel, przeżywszy lat 83

Michał Hołysz

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Sroda, Bydgoszcz, Zielona Góra. 12043g

W dniu 14 listopada 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeszła do życia wiecznego nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

ze SŁODOWICZÓW

Melania Warszawska

wdowa po śp. Janie Warszawskim, dyr. Zakładu Wychowawczego w Szubinie.

Pogrzeb odbędzie się w Lesznie, w dniu 17 bm., o godzinie 15.

Stroskana

RODZINA

Leszno, Poznań, Bydgoszcz. 12033g

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI

W POZNANIU, ulica Libelta nr 26

telefon 518-24

uruchamia

KURS KIEROWCÓW

AMATORÓW I ZAWODOWCÓW III kat.

dnia 18 listopada 1965 roku, o godzinie 17.00.

11876g

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„Introkarton“

POZNAŃ, ulica 27 Grudnia nr 9

ZAKUPI natychmiast

3 ARYTMOMETRY

dobrej jakości.

Oferty prosimy kierować pod wyżej wskazanym adresem.

K7964

ZŁOTO SREBRO

NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ

W SKLEPACH

»Jubiler«

Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych. K7254

Uczeń kominarski lub młodszy czeladnik potrzebny zaraz. Pietrzk, Ostrów, Królów Jasińskiego 16. 17583g

Chałupnicza poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10166g.

Poszukuje specjalisty do uruchomienia magla elektryczno-gazowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10249g.

Kupno

Kupimy dwa nowe magnetyfony marki „Grundig” lub „Telefunken”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K8009.

Kupię piec do c. o. o. powierzchni 20-25 m². Z. Piechociński, Mogilno, Obr. Stalinerada 13. 17582g

Kupię używany taboret, szafę kuchenną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10303g.

Sprzedaż

Sprzedam norki hodowlane pastele, platyny, black standard, fretki. Poznań, Św. Leonarda 16a. 11501g

Sprzedam tanio saksofon tenor. Poznań, Nad Wierzbakiem 32 m. 1. 10089g

Sprzedam wózek głęboki. Fabryczna 13a m. 33. 10213g

Taksometr „Poltax”, nowy z gwarancją, sprzedam. Poznań, Konińska 11. 10086g

Sprzedam drzewo budowlane z rozbiórki: okna, drzwi i dachówki karpiołowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10108g.

Dźwigary 16, pozostałość z budowy, sprzedam. Poznań, Radziejewicza 17. 10124g

Sprzedam dziecięcą spacerówkę — gietka. Poznań, Kościelna 22 m. 5. 11719g

Zmarła nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka

Irena Michalska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Szczecin, Poznań, Wawrzyniaka 14 m. 13. 12012g

Dnia 12 listopada 1965 r. zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy i najlepszy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, wuj, teść, szwagier, przeżywszy lat 63, śp.

LUCJAN RYCHŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 17 bm., o godz. 7.30 w kościele Św. Michała Archanioła.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, DZIECI, ZIEĆ I RODZINA

Poznań, ul. Marcelesińska, Szwecja, Kanada. K8071

Dnia 11 listopada 1965 r. zmarł po długotrwałej chorobie

Stefan Hauke

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godzinie 14 na cmentarzu ewangelickim na Osiedlu Warszawskim.

Zarząd Pracownicy Rada

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

im. GEN. K. ŚWIERCZKOWSKIEGO

W POZNANIU K8074

Dnia 11 listopada 1965 r. zakończył swe pracowite życie

Stanisław Waliński

nauczyciel Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Poznaniu

W Zmarłym straciłmy pracowitego, wzorowego i serdecznego kolegę oraz dobrego wychowawcę, opiekuna i przyjaciela młodzieży, której poświęcił wiele lat nieustraszonej pracy pedagogicznej.

Współpracownicy Dyrekcja,

Komitet Rodzicielski

Pogrzeb odbył się w dniu 15 listopada 1965 r., na cmentarzu na Junikowie. K8040

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ulica Kantaka 10.
K7748

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„INTROKARTON”

POZNAŃ, ulica 27 Grudnia nr 9

telefon 566-01 i 545-61

poszukuje w dzielnicy Jeżyce

GARAŻU dla „Żuka”

Oferty prosimy kierować pod wyżej wskazanym adresem.

M7962

Samochody

Samochód Wartburg 1000 Standard z listopada 1964, sprzedam. Poznań, Sporna 11 m. 1. 10008g

Siniak Wartburga 311 — sprzedam. Cena 3.500 zł. Gawełski, Poznań, Obronicka 17A. 10009g

Sprzedam Octavię Super, po 29 tys. km, Dzierżyńskiego 375 m. 10, od godz. 16.15. 10115g

Sprzedam ciągnik Ursus C-45 oraz przyczepę. Stanisław Józwiak, Kocanowo, poczta Pobiedziska. 17587g

Spiesznie kupię 2 opony 670x15. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11238g.

Sprzedam okazjnie Wartburga, stan idealny. Gorzów, Łokietka 1 m. 9. 17584g

Samochód Simca Aronde 1300 sprzedam. Poznań, ul. Ścinawska 6, tel. 612-01, wewn 280. 17585g

P-70 bardzo dobry stan, sprzedam. Ulańska 6 m. 2, telefon 620-98, po godz. 18. 11976g

Sprzedam „Octavię” 1963 r. Telefon 56644. 10142g

Sprzedam skuter „Peugeot”. Ogładać w niedzielę. Rutkowskiego 30. 100174g

Sprzedam „Skodę Combi”, Biegła, Swarzędz, ulica Pogodna 48. 10177g

Sprzedam „Warsawę” Pick-up, bardzo dobrym stanie. Ostrów, Raszkowska 44. 16586g

LoKale

Stargard Szczeciński — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne, kawalerki, mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10641g.

Kupię wyłączone 2 pokoje z kuchnią i łazienką. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10085g.

Kupię pokój z kuchnią i łazienką, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10133g.

Mieszkanie dwupokojowe, samodzielne, zamienię na trzy-pokojowe tylko z pracownikiem Zjednoczenia Energetycznego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11241m.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3

w Poznaniu, ul. Solna 12

POSZUKUJE

POKOI

UMEBLOWANYCH

dla zakwaterowania

pracowników

fizycznych.

Zgłoszenia:

Administracja

Hotelu Robotniczego

Poznań,

ul. Kościuski nr 132.

K7954

Nieruchomości

Sprzedam 7/8 wili, Grunwaldzka 2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., no kupnie wolna. Wpłata 200.000 zł, reszta 50.000 zł pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12075g.

Gospodarstwo rolne 18 ha dobra ziemia, pow. jarcieńskim, sprzedam, ewentualnie zamienię na mniejsze do 4 ha. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10045g.

Sprzedam działkę budowlaną 500 m², Junikowo, Osiedle Plewiska, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10046g.

Sprzedam z powodu choroby gospodarstwo 5 ha, w tym 2 ha lasu, przy dobrej komunikacji autobusowej, Grabowski, Otorowo, pow. Szamotuły. 10074g

Willi bliźniacza, wyłączona, trzy pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł reszta hipoteka na 25 lat; dom dwupokojowy, kuchnia, duży ogród, zadrzewiony, Górczyn, 150.000 zł; dom trzy-pokojowy, kuchnia, dwie męgi ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowaniami, inwentarzem, zborami, blisko miasta pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedać: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 11798g

Zguby

Ostrzegam przed kupnem zegarka marki „Super Calgor” nr 3630, skradzionego w dniu 12. XI. 65 proszę o informację ulica Kościelna 19. Wynagrodzenie 1.000 zł. Jan Urbanski, Poznań, ul. Maleckiego 16 m. 9. 11980g

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego, rew. III, w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, pokój 234, ogłasza, że dnia 20 listopada 1965 r. o godz. 12.20, w Poznaniu, przy ul. Niskiej nr 3, odbędzie się I LICYTACJA prasy kolonkowej i urządzenia szlifierskiego — ruchomości oszacowane na łączną kwotę 22.000 zł, należących do ob. Witolda Wadzyńskiego. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej podanym. K7955

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że w dniach od 23 listopada 1965 r. do 6 grudnia 1965 r. wyłożony będzie do wglądu publicznego w gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, plac Kolegiacki 17, pokój 338, w godzinach od 10-12

PROJEKT SZCZEGÓŁOWEGO PLANU PORZĄDKOWANIA OSRODKA STAROMIEJSKIEGO MIASTA POZNANIA

położony w dzielnicy Stare Miasto między ulicami od północy ul. ul.: Solna i Mała Garbary, od wschodu: ul. Garbary, od południa: ul. Walki Młodych, od zachodu: Al. Marcinkowskiego.

Zainteresowane jednostki gospodarki społecznej, organizacje społeczne i zawodowe, stowarzyszenia oraz osoby prawne i fizyczne mogą w okresie wyłożenia projektu planu składać uwagi i wnioski w terminie określonym wyżej do Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury m. Poznania. M8030

Przetargi

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” we Wrześni, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż BARAKÓW PODMUROWANYCH DREWNIANYCH po byłym spędzie we Wrześni, przy ulicy Wojska Polskiego.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 1965 r., o godzinie 9, w siedzibie GS, przy ul. Daszyńskiego 8. Cena wywoławcza 15.000 zł.

Przystępując do przetargu winien wpłacić do kasy Gminnej Spółdzielni wadium wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Do przetargu przystąpić mogą: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. K7943

Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Łodzi, ul. Jerzego 10/12, ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie i dostawę w roku 1966 z własnych materiałów dostawcy niżej wymienionego SPRZĘTU:

łopat dwóchlebowych 1.100 szt.

łopat jednolebowych 800 szt.

łopat wyciągowych 260 szt.

łopat do bułek (szlaki) 420 szt.

drażków do łopat 1.200 szt.

desek do chleba 1.100 szt.

drażków do pomiotu 60 szt.

podkładów pod makę 250 szt.

cebrów drewnianych 30 szt.

krat drewnianych izolacyjnych 100 szt.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela dział zaopatrzenia LZPP w siedzibie przedsiębiorstwa Łódź, ul. Jerzego 10/12, tel. 307-51, w godz. 8-16, gdzie znajdują się również do wglądu wzory przedmiotów, objętych przetargiem. Oferty łącznie z kalkulacją w zalokowanych kopertach z napisem: „Przetarg”

Dalszy krok w budowie Parku Tysiąclecia

W tym roku znacznie posu-
nęły się prace przy budowie
w czynie społecznym parku Ty-
siąclecia na Malcie. Dzięki po-
mocy zakładów pracy Nowego
Miasta, przygotowano pod
asfalt wiele dróg parkowych.
Każdy bowiem zakład tej dziel-
nicy zobowiązał się wykonać
pewien odcinek drogi. Załogi
wywiązały się ze swoich zobo-
wiązań. Ogółem wartość tego-
rocznego czynu wyniesie o-
koło 2,5 mln. zł.

Najbardziej aktywna w rea-
lizacji czynu w parku była za-
łoga Poznańskich Zakładów
Zmechanizowanych Robót Ko-
lejowych, Zakład nr 2 przy ul.
Michała. Dodatkowo wyremon-
towała ona spychacz (własność
Przedsiębiorstwa DRN), tak bardzo
potrzebny przy budowie parku.
Wartość tych prac wynio-
sła 80.000 zł. Jako pierwsza
zaś przy porządkowaniu dróg
wywiązała się załoga „Stomila”.

Obecnie przystępuje się w
części parkowej (od strony ul.
Michała) do sadzenia krzewów
i róż. Projektuje się, że ta
część parku, po uzupełnieniu
jej wiośnią ławkami, oddana
będzie do użytku w lipcu przy
zakończeniu roku. Do tej jednak po-
ry — mimo obietnicy — Miejskie
Przedsiębiorstwo Robót
Drogowych i Wodociągowo-Ka-
nalizacyjnych nie przystąpiło
do ułożenia asfaltu na drogach
parkowych. Mamy nadzieję,
że do końca roku wywiąże się
ono ze swoich zobowiązań.

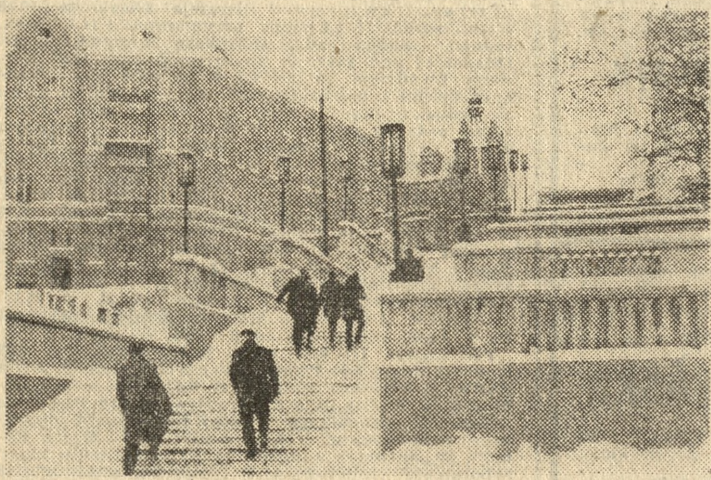
W przyszłości w części spa-
cerowej powstanie kawiarnia,
klub książki i prasy, plac za-
baw, świetlica itp. Na tere-
nach położonych bliżej ul.
Krańcówki projektuje się ur-
ządzić część sportową, a przy
ul. Wiankowej — ośrodek cam-
pingowy. (a)

Przed zimą Pamiętajmy o ptakach!

Zbliża się zima i czas po-
myśleć o opiece nad ptakami.
Na Jeżykach uczynili to już
uczniowie Technikum Energe-
tycznego przy ul. Dąbrowskie-
go. Przystąpili oni do opraco-
wania projektów domków dla
ptaków. Na zajęciach prak-
tycznych wykonają też oni sa-
mi wiele karmików.

Dobrze by było, gdyby in-
icjatywę uczniów tego Techni-
kum podjęły także inne szko-
ły. Wkrótce projekty będą go-
towe. Można je będzie otrzy-
mywać z Wydziału Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej
Prezydium DRN Jeżyce. Miejmy
nadzieję, że przyjaciele
ptaków, którzy chętnie zaopie-
kują się ich przetrwaniem,
nie zabraknie w jeżyckich
szkołach, a także w całym
mieście. (a)

Poznań w zimowej szacie



Wcześniej w tym roku spadł w
Poznaniu pierwszy śnieg. Po kil-
kunastogodzinnych opadach (na
szczęście niezbyt gwałtownych)
śnieg dość cienką warstwą zale-
gał ulice i chodniki. Wiedząc
wstępnych obserwacji wiśszości
dozorców zaskoczona została
pierwszymi opadami i dopiero
wczoraj w godzinach popołudnio-
wych na wielu ulicach zaczęto
sprzątać śnieg. Mało który z do-
zorców interesował się polowa-
jezdni należąca do tego posesji.
Jeżeli w najbliższych dniach
przjdzie ostry mróz, to niesprzą-
tanie śniegu utworzy na jezd-
niach skorupę lodową bardzo nie-
bezpieczną dla ruchu drogowego.
[8]

Fot. — K. Przychodźki

Odzieżowo - dziewiarskie manko

Rynek czeka — przemysł milczy

W wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylna-
Odzieżowe w Poznaniu zwiększa stale obroty. W tym roku przekro-
czyła one 2 mld. zł, a z tej kwoty ponad 1,1 mld. w handlu
konfekcyjnym. Mimo znacznie większych aniżeli w analogicznym
okresie ub. r. dostaw — przedsiębiorstwo ma jednak sporo
kłopotów w pokrywaniu zapotrzebowania rynku.

Popyt na konfekcję rośnie
znacznie szybciej niż dostawy
przemysłu. Kupujący przeko-
nali się, że fabryczna odzież
jest już znacznie lepsza, a przy
tym tańsza od wykonywanej
na miarę. W ub. tygodniu po-
stanowiliśmy się przekonać
jak są zaopatrzone branżowe
sklepy w obliczu sezonu i za-
potrzebowania zimowego.

Okazało się, że najlepiej za-
opatrzone jest PDT. Na dwóch
zarezerwowanych tu na odzież
piętrach spotkać można sporo
nowości. Oryginalną odzież,
zwłaszcza damskimi płaszczami
i spodniami w dużym wybo-
rze, dysponuje — jak zaw-
sze — Salon Odzieżowy przy
pl. Wielkopolskim. Odzież w
stosunkowo dużym wyborze

można też spotkać w sklepie
przy ul. Walki Młodych. Kie-
rownik tego ostatniego, ma je-
dnak — podobnie jak więk-
szość jego kolegów po fachu —
sporo pretensji pod adresem
przemysłu.

— Przed wszystkim brak lami-
natów, dzianych marynarek, cie-
płych kurtek i czarnych ubrań. W
deseniach dość często powtarza się
pępki. Od dawna brak nowości,
zapowiadanych przez przemysł, a
nie dostarczanych.

Zestaw w sklepie MHD przy
ul. Dzierżyńskiego 144 nie po-
zostawił dobrego wrażenia.
Kierowniczka sklepu, Helena
Brezowa, również nie jest za-
adowolona z dostaw.

— Ot, szarynia i przestarzałe
fasony. Brak ciepłej bielizny da-
mskiej, podarek i odzieży z lami-
natów. W tych dniach na nadejść
10 (!) laminowanych płaszczy. Przy
słowiowa kropka w morzu potrzeb!

A zatem — brak laminatów,
ubrań wełnianych, czarnych i
60 procentowych z domieszką
elany oraz bardzo poszukiwa-
nych przez klientów z tkaniny
o zawartości 55 procent elany
i 45 procent wełny — oto głów-
ne żale wypowiadane w więk-
szości odwiedzanych placówek.
Niedobory w asortymencie nie
należą zatem do rzadkości.
Zresztą dotyczy to nie tylko
ubrań męskich, lecz także płas-
zczy damskich i młodzieżo-
wych, damskich wdzianek, p-
liśowanych spódnic, płaszczy-
ków dziecięcych z tkanin fu-
terkowych typu nutria, płaszc-
zy chłopięcych z wełny, wia-
trowek i wdzianek dla młodzie-
ży w wieku 15—18 lat, tań-
szych spodni z elany.

Największy deficyt występuje
je jednak w dziewiarskiej.
Fabryki nie pokrywają tu za-
potrzebowania rynku. Wśród
kupujących popularne stały
się już laminaty. A tymczasem
hurtownia otrzyma z przemy-
słu 38 proc. ilości dostarczonej
w ubiegłorocznym sezonie o-
dzieży dziecięcej, 52 procent
męskiej i 68 procent chłopię-
cej. Podobnie jak w ubiegłych
latach do rzadkości należą bę

Koncert Estrady Kameralnej

Staraniem Poznańskiego To-
warzystwa Muzycznego im. H.
Wieniawskiego i Państwowej
Filharmonii odbędzie się w
środe, 17 bm. o godz. 19.30,
w Sali Czerwonej Pałacu Dzia-
łyńskich, Stary Rynek 78 —
koncert Estrady Kameralnej.

Wykonawcami będą: Irena
Iwańkiewicz (mezzosopran),
Ewa Cwieczkowska — (akom-
paniament), Bożena Krzyżan-
owska (wolonczela) i Woj-
ciech Krzyżanowski (forte-
piano).

W programie M. de Falla —
4 pieśni z cyklu „7 narodow-
ych pieśni hiszpańskich”,
utwory na wolonczelę i for-
tepiano G. Faure — Elegia op.
24, A. Roussel — Concertino
op. 57 oraz L. v. Beethovena —
Fr. Chopina — Sonata b-
moll. Słowo wiążące Ryszard
Klawitter. Wstęp wolny. (na)

Stefan Stuligrosz mówi z USA

Dzisiaj o godz. 20.30 Rozgłośnia
Poznańska Polskiego Radia nada
„II list z dalekiej wyprawy”. Na-
głaśnią go doc. S. Stuligrosz z
podróży artystycznej Chóru Chło-
pieckiego i Męskiego Państwowej
Filharmonii w Poznaniu po Sta-
nach Zjednoczonych AP. (s-o)

da rajtuzy. Bo czym jest 4.900
par dla kobiet i 61.000 dla dzie-
ci, gdy zapotrzebowanie jest
wielokrotnie większe?

Najpoważniejszym kłopotem
jest jednak ten, że brakuje
głównie nowości i tzw. krót-
kich serii. Przemysł odzieżowy
nadal zbyt mało się nie wysila.
Zwłaszcza ubrania męskie są
sztaplowe, o obnoszonych
wzorach i jednolitych odcie-
niach. B. L.

Spotkanie z muzyką „gorącej” wyspy

Trzy lata temu, wśród ucze-
szczających na TWP-owskie kursy
języków hiszpańskiego i portu-
galskiego, zrodziła się myśl zało-
żenia w Poznaniu klubu przyjaciół
kultury iberyjskiej. Rozszerzając
stopniowo grono swych zwolenni-
ków, Klub powiększał także swoją
wiedzę o życiu państw pozostają-
cych w zasięgu kultury Półwyspu
Iberyjskiego. Warto przypomnieć,
że oprócz Hiszpanii i Portugalii
językami iberyjskimi włada cała
Ameryka Środkowa i Południowa,
a także niektóre kraje Afryki.
Klub PKI chciałby się podzielić
swym dorobkiem ze społeczeń-
stwem Poznania. Dzisiaj o godz.
18 w Auli Państwowego Liceum
Muzycznego przy ul. Głogowskiej
80 (III piętro) organizuje ciekawą
prelekcję pt. „Folklor muzyczny
Kuby”. Prelekcja, którą wygłosi
Wojski z ZG Klubu Przyjaciół
Kultury Iberyjskiej, będzie boga-
to ilustrowana nagraniami płyto-
wymi. Wstęp wolny. (ad)

Spółecznie remontują budynki szkolne

Rada Pedagogiczna, Komitet
Rodzicielski oraz uczniowie
Zasadniczej Szkoły Zawodo-
wej dla Pracujących Miejskie
go Zjednoczenia Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej
przy ul. Dzierżyńskiego zawi-
domili, że dla uczczenia 48
rocznicy Rewolucji Październi-
kowej, przekroczono plan
czynów społecznych przewi-
dzianych na ten rok.

Łączna wartość społecznie
wykonanych prac do 6 bm.
wynosi 338 812 zł. M. in. w
czynnie społecznym wykonano
prace projektowo-kosztoryso-
we kapitalnego remontu bu-
dynku szkolnego oraz prace
remontowo-budowlane. (a—o)

Żakowskie igrce czyli otrząsanie beanów

Chyba tylko do kiepskiej po-
gody mogła mieć zastrzeżenia
Rada Zaków Rolnej Akademii
Poznańskich — organizująca
tradycyjny obrząd otrząsa-
nia beanów — czyli przyjmowa-
nia w poczet studentów naj-
młodszego braci akademickiej.

W tym swawolnym obrząd-
ku wzięło udział około 500
przebierańców, tworząc bar-
wny korowód, który wyruszył w
sobotę z osiedla studenckiego
na Winogradach do Izby Rze-
mieślniczej przy ul. Niezłom-
nych. Było też radości co nie-
miara, gdy w obecności dostoj-
nego grona profesorów, otrzą-
sano owych nieszczęśliwych,
do zawodu studenckiego ich spo-
sobiać. Żeby zaś rzemiosło
swoje wykonywać umieli, za-
stosowano w trakcie obrzędów
iście średniowieczne metody
tortur, które z beanów „cywil-
nego” ducha wytrząsnęły. Już
wtedy jako studenci uczestni-
czyli oni w wielkim balu Wyż-
szej Szkoły Rolniczej, który
odbył się we wspomnianej sali
przy ul. Niezłomnych.

Pisząc teraz serio: dawno nie
oglądaliśmy w Poznaniu tak
sympatycznej i tak składnie
zorganizowanej imprezy stu-
denckiej. Niewatpliwa w tym
zasługa głównych organizato-
rów: N. Rusznia i W.
Wintera z Rady Uczelnianej
ZSP Wyższej Szkoły Rolniczej.
Jeszcze raz dyrekcja Teatrów
Poznańskich przysłała w su-
kars akademikom i okazała
swoją przyjaźnią stosunek, uży-
czając kostiumów. W sumie
(powtarzając zdanie J. M. Rek-
tora WSR) życzymy sobie, aby
wszystkie imprezy studenckie
w naszym mieście wyglądały
podobnie. (wa)

RIALTO — g. 9.30, 14, 18.30 „Po-
pioty” (pol., 16 l., I i II s.); SCAL-
LA — g. 16 „Rio Bravo” (USA, 12 l.);
18, 20 „Dziennik panny słu-
żącej” (franc., 18 l.); TECCA —
g. 16 „Krzesiwo” (NRD, 10 l.) i g.
18, 20 „Garaż śmierci” (ang., 18 l.);
WARTA — od g. 10—13.15 „Ma-
ja Plisiecka tańczy” (radz., 12 l.) i
g. 15, 17.30, 20 „Zabawna buzia”
(USA, 16 l.); WZASOWICZ (Pu-
szczykowo) — nieczynny; WILDA —
g. 15, 17.30 i 20 „W kraju Ko-
manaczów” (USA, 16 l.); WIEDZA —
nieczynny; WRZOS (Luboń) —
g. 17 „Skarb w srebrnym jeździe”
(NRF, 12 l.) i g. 19.15 „Szeheraza-
da” (franc., 16 l.); WRZOS (Mo-
sina) — nieczynny; ZNICEZ (Zabi-
kowo) — g. 19 „Jest taki człowiek”
(radz., 16 l.); FOTOPLASTIKON —
g. 12—21 „Na krańcach Azji Po-
łudniowej”.

MUŻEA
BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

Poprawić krytyczną sytuację

Projekt nowej księgarni

Nie nadzwyczajny jest stan księgarń w Poznaniu. Dane,
które podali pracownicy „Domu Książki” na ostatnim
spotkaniu władz miejskich z przedstawicielami środowiska
księgarskiego i bibliotekarskiego, budzą niepokój. Jedną księ-
garnię przypada na 14.770 mieszkańców, na 1 m² powierzch-
ni księgarni — 151 kupujących, a w kraju przeciętnie — 125
osób.

Sytuacja jeszcze się pogor-
szy, gdy kilka placówek w
śródmieściu z powodu nowej
zabudowy ulegnie likwidacji.
Jeśli już teraz półki są zatlo-
cone książkami, jeśli już te-
raz wiele tytułów poszukiwa-
nych z braku miejsca w punk-
tach sprzedaży spoczywa w od-
ległych prowizorycznych maga-
zynach, to trudno sobie wyo-
obrazić co będzie, gdy „wypad-
ną” niektóre i tak już ciasne
lokale. Dodać trzeba, że spo-
śród 18 przedsiębiorstw „DK”
w kraju, poznańskie pod wzglę-
dem warunków pracy znajduje
się na szarym końcu.

Stan obecny księgarń poznań-
skich winien ulec poprawie. Z
paru przyczyn. Po pierwsze w
Poznaniu pracuje 12.000 ludzi
z wyższym wykształceniem i
18.000 z pełnym średnim; uczy
się w jego wyższych uczel-
niach ponad 20.000 studentów
w szkołach średnich — 45.000
chłopców i dziewcząt, a w pod-
stawowych — 60.000. Razem
więc co najmniej 155.000 miesz-
kańców musi korzystać z za-
kupów w księgarniach.

Po drugie — liczne bibliote-
ki naukowe przy wyższych uc-
zelniach oraz powiatowe i
miejskie biblioteki publiczne,
organizujące dla swoich czytel-
ników specjalistyczne działy
naukowe wymagają większej
operatywności poznańskich
księgarń. Nie można też utrud-
niać tendencji mieszkańców
województwa do tworzenia do-
mowych bibliotek, uzupełnia-
nych często zakupami w Poz-
naniu.

Obecna sytuacja placówek
księgarskich wymaga jak naj-
szybszych decyzji. Władze
miejskie przeznaczyły na wiel-
ką księgarnię miejsce, gdzie
stoi Dom Dziecka przy ul. Lam-
pego. Dotychczasowy budynek
uległ rozbiorce. Projekt
wstępny nowego gmachu już
opracowano. W myśl jego zało-
żeń powstałby obiekt 6—7 pię-
trowy. Parter i pierwsze pię-
tro dałyby pomieszczenia dla
wielu działów książek, po-
wierzchnia sprzedaży wynosi-
łaby około 1.000 m². Przewidu-
je się także miejsce na spotka-
nia z autorami. Drugie piętro
zajęłaby księgarnia wysoko-
wa. Swojego kąta domaga się
też rozdzielnia kolportażowa
dla zakładów pracy. Resztę po

mieszkańców zajęłaby dyrekcja
PP „Dom Książki”. Już wiele
razy otrzymała ona wypowiedzie-
nie dzierżawy z części lokali
Izby Rzemieślniczej, na któ-
rych zwolnienie czekają cechy
rzemieślnicze.

Dyrektor PP „Dom Książki”
— A. Murawa uważa, że reali-
zacja projektu przy ul. Lam-
pego w zupełności odpowiadać
będzie potrzebom. Sprawa roz-
bija się o jedno — brak fundu-
szy. Centralny Zarząd Księgar-
stwa „Dom Książki” oraz Mi-
nisterstwo Kultury i Sztuki
winny wziąć pod uwagę pogar-
szającą się sytuację księgar-
stwa poznańskiego i jak naj-
szybciej przyjąć mu z pomocą.
Zwłoka kilkuletnia może przy-
nieść w tym zakresie niewy-
mierne społeczne szkody. (p)

Taaka ryba!



Ponad 6 kg ważył ten rzadki o-
kaz sandacza złowionego grun-
towa woda (przynęta — sztyła
rybką), na Malcie, przez pana
Józefa Maciejewskiego. Pan Jó-
zef przeżył wiele sportowej e-
mocy przy holowaniu ryby do brzo-
wu. Połknęła bowiem przynętę o
samym zmierzchu, gdy pan Józef
już zwiłzał wedki, i zażarcie wal-
czyła o swe życie: nie chciała
„wyleźć” z wody. (pch)

Fot. — K. Przychodźki

INFORMUJEMY

„Problem rodziny w niedobra-
nym małżeństwie” — to tytuł pre-
lekcji doc. dr. W. Mielcarskiej
dzisiaj o godz. 19.15 w Klubie Wo-
lnej Myśli, ul. Woźna 12.

Zebrań plenarne przewodni-
ków PTTK odbędzie się dzisiaj
o godz. 18 w sali Domu Turysty,
St. Rynek 90.

Prelekcję pt. „Wpływ postępu
technicznego na prawo karne” wy-
głosi prof. dr. T. Cyprian dzisiaj
o godz. 18 w Klubie SD i IKP, pl.
Wolności 5.

Ważne Zebranie członków Koła
Arbitrażu i Radców Prawnych od-
będzie się dzisiaj o godz. 17.30 w
Sądzie Wojewódzkim, al. Marcinko-
wskiego.

Posiedzenie naukowo-szkolenio-
we Towarzystwa Chirurgów Pol-
skich odbędzie się dzisiaj o godz.
8.30 w sali wykładowej Szpitala
im. Świeckiego, al. Przybyszew-
skiego 49.

„Fundusz zakładowy w przed-
siębiorstwie przemysłowym w świe-
tle nowych zasad systemu finan-
sowego” — to tytuł prelekcji wice
dyrektora Departamentu Minister-
stwa Finansów, H. Druskiej, dzia-
isiaj o godz. 13 w Domu Kultury
Kolejarza, ul. Marchlewskiego
142/145. Odczyt odbędzie się sta-
ranem WKZZ.

tywem przez Związek Radziecki”.
Fot. Z. Zielenackiego — g. 9—17.

DZURY
SZPITAL KLINICZNY IM. PA-
WEŁOWA — okulistyka, internia,
chirurgia (ul. Garbary 17, telefon
nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUN-
KOWEGO M. POZNANIA (Chel-
mońskiego 20) obsługuje tylko na
terenie Poznania wypadki uliczne
i w miejscach publicznych, tel.
99; nagłe zachorowania w domu
— tel. 544-44 i 544-45; porady le-
karskie — tel. 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR —
(ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11
(czynna całą dobę). DYŻUR NOC-
NY: Główna 53 i Staroleśka 79.

LEKARZ WETERYNARI —
Miejska Lecznica dla Zwierząt,
ul. Grunwaldzka 248, telefon 635-31
— godz. 8—21 (w nocy — nagłe wy-
padki).

LISTOPAD 16 wtorek	Gertrudy, Edmunda Słońce: 7.09—16.04
--------------------------	--

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Marcholt gru-
by a sroiny”; Nowy — nieczyn-
ny; OPERA — g. 19 „Aida”; OPE-
RETKA — g. 19 „My fair lady”;
MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW —
„MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Gracz” (franc., 18 l.); APOLLO
g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Czło-
wiek, który zabił Liberty Valan-
ce’a” (USA, 14 l.); BAŁTYK — g. 10,
12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mandrin”
(franc., 12 l.); CZTERNASTKA —
g. 10, 12, 15.30, 18, 20.30 „Przybycie
Tytanów” (wl., 12 l.); GONG — g.
10, 12 „Szerszeń” (radz., 12 l.) i g.

16, 18 i 20 „Judex albo zbrodnia
ukarana” (franc., 16 l.); GRUN-
WALD — g. 16 „7 narzeczonych dla
7 braci” (USA, 12 l.) i g. 18 „Umar
li mileza” (I i II s., NRD, 16 l.);
GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Sto ki-
lometrów” (wl., 12 l.) i g. 15.30,
18 „Noc szpiegów” (franc., 16 l.);
g. 20.15 — seans zamknięty; HUT-
NIK — g. 15, 18 „Nie zabijaj” (wl.
1 l.); KOSMOS — g. 17 „SDKE
Skamieniały las” (USA) i g. 19.21
„Festiwal Etud Filmowych Stu-
dentów PWST i F”; MALTA —
g. 15.45, 18, 20.15 „Salvatore Giulia-
no” (wl., 16 l.); OLIMPIA — g.
10, 13 „Miecz i waga” (franc., 16
l.) i g. 16, 20 „Trzy plus dwa” —
(radz., 12 l.); OSIEDLE — g. 16,
18, 20 „Romans z nieznajomym”
(USA, 16 l.); PANCRINI — g.
17.30, 20 „Ape Regina” (wl., 16 l.);
PRZYJAŻŃ — nieczynny; PAŁA-
COWE — g. 10, 12.30, 15 „Muchar
na tropie” (radz., 9 l.) i g. 17.30, 20
„Sławne miłości” (franc., 16 l.);

RIALTO — g. 9.30, 14, 18.30 „Po-
pioty” (pol., 16 l., I i II s.); SCAL-
LA — g. 16 „Rio Bravo” (USA, 12 l.);
18, 20 „Dziennik panny słu-
żącej” (franc., 18 l.); TECCA —
g. 16 „Krzesiwo” (NRD, 10 l.) i g.
18, 20 „Garaż śmierci” (ang., 18 l.);
WARTA — od g. 10—13.15 „Ma-
ja Plisiecka tańczy” (radz., 12 l.) i
g. 15, 17.30, 20 „Zabawna buzia”
(USA, 16 l.); WZASOWICZ (Pu-
szczykowo) — nieczynny; WILDA —
g. 15, 17.30 i 20 „W kraju Ko-
manaczów” (USA, 16 l.); WIEDZA —
nieczynny; WRZOS (Luboń) —
g. 17 „Skarb w srebrnym jeździe”
(NRF, 12 l.) i g. 19.15 „Szeheraza-
da” (franc., 16 l.); WRZOS (Mo-
sina) — nieczynny; ZNICEZ (Zabi-
kowo) — g. 19 „Jest taki człowiek”
(radz., 16 l.); FOTOPLASTIKON —
g. 12—21 „Na krańcach Azji Po-
łudniowej”.

MUŻEA
BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.